VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 129)**
- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 183)**

z dnia 11 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 129)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 183)

11 września 2014 r.

Komisje: do Spraw Kontroli Państwowej oraz Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, rozpatrzyły:

– sprawozdanie Głównego Inspektora Pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku (druk nr 2545) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kurowska** naczelnik Wydziału BHP i Warunków Pracy oraz **Tomasz Wardach** naczelnik Wydziału do Spraw Prawa i Stosunków Pracy w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, **Janina Pszczółkowska** zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Stanisław Falski** doradca ekonomiczny w Departamencie Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk, Dariusz Lipski, Tadeusz Oset, Brygida Śliwka** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji.

W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie sprawozdania Głównego Inspektora Pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku (druk nr 2545) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku. Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, iż porządek posiedzenia został przyjęty.

Proszę więc głównego inspektora pracy, panią minister Iwonę Hickiewicz o przedstawienie istoty sprawozdania zawartego w potężnym druku nr 2545.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku. Ubiegłoroczne działania były prowadzone zgodnie z programem, który uzyskał akceptację Rady Ochrony Pracy oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Zaplanowane działania zostały przez nas w pełni zrealizowane. W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy przeprowadzili 89.800 kontroli u ponad 69.000 pracodawców i innych podmiotów, na rzecz których pracę świadczyło 4000 tys. osób. W związku z naruszeniami przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy inspektorzy wydali ponad 314.500 decyzji. Większość decyzji dotyczyła przygotowania pracowników do pracy, stanowisk pracy oraz maszyn i urządzeń technicznych. Rażące naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy stwierdzone podczas dwóch kolejnych kontroli stały się powodem, dla którego inspektorzy pracy skierowali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 164 wnioski o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe o 100% na kolejny rok składkowy. W zdecydowanej większości, gdyż aż w 77%, wnioski te dotyczyły branży

budowlanej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił wszystkie wnioski inspektorów pracy.

Oprócz decyzji inspektorzy skierowali do pracodawców blisko 60.800 wystąpień zawierających łącznie około 290.000 wniosków o usunięcie nieprawidłowości. Co trzeci z wniosków dotyczył sposobu nawiązania i rozwiązania stosunku pracy. Inspektorzy wydali 9700 poleceń ustnych w sprawie nieprawidłowości, które mogły być usunięte w czasie trwania kontroli lub niezwłocznie po jej zakończeniu. Dotyczyły one głównie stosunku pracy oraz wynagrodzeń i innych należności pracowniczych. Do organów Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło blisko 44.100 skarg. Większość zarzutów pracowniczych dotyczyła kwestii związanych z nawiązywaniem i rozwiązywaniem stosunku pracy oraz z wynagrodzeniem za pracę i innymi świadczeniami należnymi za pracę. Specjaliści Państwowej Inspekcji Pracy udzielili w zeszłym roku ponad 1200 tys. bezpłatnych porad, w 80% o tematyce prawnej, a w pozostałej części porad technicznych.

W okresie sprawozdawczym Państwowa Inspekcja Pracy zarejestrowała 109 zakładowych zbiorowych układów pracy, które objęty ponad 43.800 pracowników. Zarejestrowanych zostało również 1131 protokołów dodatkowych. Przedmiotem większości postanowień układowych były zagadnienia dotyczące zasad wynagradzania za pracę oraz przyznawania pracownikom innych świadczeń związanych z pracą.

Łącznie w roku sprawozdawczym inspektorzy pracy ujawnili 88.600 wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Na sprawców wykroczeń nałożyli około 19.000 grzywien w drodze mandatów karnych na kwotę ponad 22.500 tys. zł. Do sądów inspektorzy skierowali 3767 wniosków.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, bardzo proszę o wyciszenie rozmów na sali, żeby pani minister mogła przedstawiać sprawozdanie. Bardzo dziękuję.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję. Do sądów inspektorzy pracy skierowali w ubiegłym roku 3767 wniosków o ukaranie. W odniesieniu do ponad 16.000 przypadków za wystarczające inspektorzy pracy uznali zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego. Rozpatrując wnioski inspektorów pracy, sądy orzekły grzywny w łącznej wysokości 7400 tys. zł wobec ponad 3400 osób.

Do prokuratury zostało skierowanych 776 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W większości dotyczyły one udaremniania lub utrudniania inspektorom wykonywania czynności służbowych, złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracowniczych oraz fałszowania dokumentów i poświadczania nieprawdy.

Analiza stanu prawnej ochrony pracy wskazuje, że większość nieprawidłowości stwierdzonych w roku sprawozdawczym dotyczyła sposobu zatrudniania, wypłaty świadczeń pracowniczych oraz czasu pracy. Inspektorzy pracy zweryfikowali 44.000 umów cywilnoprawnych w prawie 9000 firm. Stwierdzili, że co piąta umowa została zawarta w warunkach właściwych dla umowy o pracę. Co piąty skontrolowany pracodawca naruszył art. 22 Kodeksu pracy, który określa zasady nawiązywania stosunku pracy. Porównanie ubiegłorocznych wyników kontroli z danymi z lat poprzednich potwierdza tendencję wzrostową naruszeń prawa w tym zakresie. Inspektorzy skierowali do sądów 240 powództw o ustalenie istnienia stosunku pracy na rzecz 440 osób.

Ubiegłoroczne kontrole wykazały liczne uchybienia w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących zawierania i rozwiązywania terminowych umów o pracę. Znaczna liczba umów długoterminowych na okres dłuższy niż pięć lat wskazuje, że rozważenia wymaga wprowadzenie maksymalnego okresu, na jaki mogą być zawarte umowy na czas określony z pracownikiem zatrudnionym u tego samego pracodawcy. Umowy takie stanowiły ponad 13% ogółu umów na czas określony zawartych w skontrolowanych firmach.

Jednym z najbardziej newralgicznych obszarów ochrony pracy pozostaje problematyka wypłaty należności ze stosunku pracy. W roku sprawozdawczym do Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło ponad 24.000 skarg w sprawie niewypłaconych pracownikom należności. Co trzeci pracodawca spośród około 1800 skontrolowanych kompleksowo w zakresie przestrzegania przepisów przy wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń

ze stosunku pracy nie wypłacał pracownikom wynagrodzenia za pracę (14% skontrolowanych pracodawców) bądź też nie przestrzegał terminu wypłaty (15% skontrolowanych pracodawców). W związku ze stwierdzonymi naruszeniami inspektorzy wydali nakazy płacowe podlegające natychmiastowemu wykonaniu na ogólną kwotę 196.000 tys. zł. W tym miejscu pragnę dodać, że nakaz w sprawie wynagrodzeń jest wydawany w sytuacji, kiedy należność za pracę ma charakter bezsporny, dotyczy świadczeń naliczonych i zatwierdzonych do wypłaty przez pracodawcę, jednak z różnych względów niewypłaconych.

Naruszenia przepisów o czasie pracy odnotowano w większości spośród około 1400 skontrolowanych zakładów różnych branż. W połowie z nich stwierdzono nieprawidłowości dotyczące obowiązku określenia w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy lub obwieszczeniu systemów i rozkładów czasu pracy oraz długości okresów rozliczeniowych. Odnotowaliśmy wzrost skali naruszeń dotyczących zapewnienia dnia wolnego w zamian za pracę w dniu wolnym wynikającym z przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym. Poważny problem stwarza rejestrowanie czasu pracy, brak lub nierzetelne prowadzenie ewidencji, co rzutuje na prawidłowość naliczania i wysokość świadczeń pracowniczych.

Przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy kontrole w zakresie legalności zatrudnienia wykazały nieprawidłowości we wszystkich badanych obszarach. Inspektorzy pracy zweryfikowali legalność zatrudnienia około 178.000 obywateli polskich. Różnego rodzaju uchybienia stwierdzili w co drugim spośród 22.500 skontrolowanych podmiotów. Zatrudnienie bez potwierdzenia na piśmie rodzaju umowy o pracę i jej warunków oraz niezgłoszenie osoby zatrudnionej lub wykonującej inną pracę zarobkową do ubezpieczenia społecznego stwierdzono w 18% skontrolowanych podmiotów, najczęściej w branży transportowej i gospodarce magazynowej oraz gastronomii. Eliminowanie szarej strefy gospodarki naszym zdaniem wymaga zmian prawnych dotyczących zawierania umów o pracę i zgłaszania do ubezpieczenia społecznego. Wskazywaliśmy na zasadność wprowadzenia obowiązku zawarcia umowy o pracę na piśmie przed dopuszczeniem pracownika do pracy oraz ustanowienia regulacji, zgodnie z którą podmiot powierzający pracę innym osobom miałby obowiązek zgłoszenia osób zatrudnionych do ubezpieczenia społecznego przed dopuszczeniem do pracy.

Kontrolując agencje zatrudnienia inspektorzy pracy przeprowadzili 493 kontrole z zakresu przestrzegania przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Różnego rodzaju nieprawidłowości stwierdzono w trakcie ponad połowy kontroli. Inspektorzy pracy ujawnili 37 agencji działających nielegalnie, czyli bez wymaganego certyfikatu marszałka województwa.

Dodatkowo Państwowa Inspekcja Pracy kontynuowała zapoczątkowane w 2012 roku systemowe kontrole w obszarze pracy tymczasowej, mające na celu zbadanie sytuacji prawnej pracowników tymczasowych. W roku 2013 inspektorzy pracy przeprowadzili 349 takich kontroli. W agencjach pracy tymczasowej najczęściej wykazywali uchybienia w zakresie sporządzania na piśmie uzgodnień pomiędzy agencją pracy tymczasowej a pracodawcą użytkownikiem, dotyczących warunków pracy tymczasowej. Natomiast u pracodawców użytkowników inspektorzy najczęściej stwierdzali naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Doświadczenia naszego urzędu nabyte w związku z tą specyficzną formą zatrudnienia, wynikające z nich wnioski oraz docierające do nas sygnały o naruszeniach praw pracowników tymczasowych, jak też rezultaty kontroli prowadzonych w podmiotach, które organizują pracę tymczasową, stały się podstawą do skierowania w czerwcu bieżącego roku wniosku do Ministra Pracy i Polityki Społecznej o podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu nowelizację przepisów ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych.

Inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 2000 kontroli legalności zatrudnienia i wykonywania pracy przez cudzoziemców. Kontrolom poddano około 1900 podmiotów, w których pracę wykonywało 13.600 cudzoziemców ze 114 państw. Naruszenia prawa stwierdzono w ponad połowie skontrolowanych podmiotów, przy czym nielegalne wykonywanie pracy w blisko 12% spośród nich.

W obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła działania przede wszystkim w tych dziedzinach gospodarki oraz w poszczególnych zakładach, w których ryzyko zawodowe jest największe. Ze względu na wysoki wskaźnik częstotliwości wypadków przy pracy, występowanie znacznej liczby chorób zawodowych i przekroczenia norm czynników szkodliwych dla zdrowia trzyletnim wzmożonym nadzorem objęliśmy 55 zakładów różnych branż. W wyniku ubiegłorocznych kontroli pracodawcy usunęli stwierdzone przez inspektorów nieprawidłowości oraz podjęli działania zapobiegawcze, co przyczyniło się do zwiększenia bezpieczeństwa pracy.

Inspektorzy pracy w roku sprawozdawczym zbadali przyczyny i okoliczności 1888 wypadków przy pracy. W wypadkach tych poszkodowanych zostało 2319 osób, 315 osób poniosło śmierć, a 735 doznało ciężkich uszkodzeń ciała. Najliczniejszą grupę wśród poszkodowanych stanowiły osoby o krótkim stażu pracy. Najwięcej wypadków ze skutkiem śmiertelnym odnotowano w budownictwie i przemyśle. Najczęściej dochodziło do nich podczas pracy na rusztowaniach, wskutek porażenia prądem, w wykopach. Kontrole przestrzegania bezpieczeństwa i higieny pracy przeprowadzono między innymi w budownictwie, przy pozyskiwaniu drewna, w podmiotach leczniczych, placówkach handlowych, szkołach, podziemnych zakładach górniczych, zakładach nowopowstałych, dystrybucyjnych zakładach gazowniczych, zakładach przemysłu spożywczego i wielu zakładach innych branż.

Wyniki ubiegłorocznych kontroli, które obszernie omawiamy w naszym sprawozdaniu, prowadzą do wniosku, że stan bezpieczeństwa pracy w naszym kraju, pomimo zmniejszającej się liczby wypadków przy pracy, nadal pozostaje niezadowalający. Liczne przedsięwzięcia prewencyjne i promocyjne, jakie Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła w roku sprawozdawczym równolegle z działaniami nadzorczo-kontrolnymi, ukierunkowane były na zapobieganie i ograniczanie zagrożeń zawodowych oraz przestrzeganie przepisów prawa pracy. Przeprowadziliśmy kilka kampanii społecznych dla różnych grup odbiorców, w tym między innymi: „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie", pierwszy etap trzyletniej kampanii „Zanim podejmiesz pracę" oraz „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym".

Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy im. prof. Jana Rosnera we Wrocławiu przeprowadził 38 szkoleń z zakresu ochrony pracy dla pracodawców, pracowników służb bhp, rzeczoznawców do spraw bhp i ergonomii, pracowników działów kadr, służb personalnych i społecznych inspektorów pracy. Zorganizował także 6 szkoleń dla związków zawodowych, w których uczestniczyło 199 osób.

Rok sprawozdawczy przyniósł dalszy rozwój współpracy międzynarodowej związanej z członkostwem w Unii Europejskiej i organizacjach międzynarodowych. Utrzymywaliśmy robocze kontakty z partnerami zagranicznymi na poziomie centralnym i regionalnym. Była to między innymi wymiana inspektorów, udział we wspólnych projektach prewencyjnych, szkoleniach i konferencjach. Gruntowna ocena polskiego systemu inspekcji pracy i jej działalności, dokonana w roku ubiegłym przez Komitet Wyższych Inspektorów Pracy SLIC, zakończyła się pozytywnym dla nas wynikiem. W swoim raporcie zespół oceniający SLIC, w skład którego wchodzili przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Niemiec, Portugalii, Holandii, Słowacji, Malty, Cypru, Danii i Finlandii, stwierdził między innymi, że polska Państwowa Inspekcja Pracy rozwinęła się ogromnie, a jej efektywne i dobrze przygotowane programy kontrolne są realizowane przez kompetentnych inspektorów. Tak wysoka ocena dla wszystkich pracowników Państwowej Inspekcji Pracy stanowi niewątpliwie powód do satysfakcji, szczególnie w kontekście obchodzonego w tym roku jubileuszu dziewięćdziesięciopięciolecia polskiej inspekcji pracy.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie!

Działania kontrolno-nadzorcze Państwowej Inspekcji Pracy w roku sprawozdawczym doprowadziły do likwidacji bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia 68.000 pracowników. 6700 osób będących stronami umów cywilnoprawnych, co wcześniej już sygnalizowałam, ale też 4100 osób pracujących bez żadnej umowy uzyskało potwierdzenie na piśmie istnienia stosunku pracy. Inspektorzy pracy doprowadzili do założenia ewidencji czasu pracy dla 19.000 zatrudnionych, a w odniesieniu do ponad 50.000 osób do skorygowania jej zapisów. 6600 pracowników różnych branż wykorzystało zaległe urlopy

wypoczynkowe. W wyniku realizacji zastosowanych przez inspektorów pracy środków prawnych, poleceń, wniosków, wystąpień i decyzji płacowych dla 116.000 pracowników wyegzekwowano przysługujące im wynagrodzenia i inne świadczenia ze stosunku pracy na kwotę 164.000 tys. zł. Należy zaznaczyć, że kwota wyegzekwowanych w ubiegłym roku świadczeń jest znacznie wyższa niż w poprzednich latach, co świadczy o naszej wysokiej skuteczności, ale także o tym, że naruszenia przepisów w zakresie wypłaty wynagrodzeń za pracę nie zawsze wynikają z braku pieniędzy. Niektórzy przedsiębiorcy kredytują swoją działalność środkami przeznaczonymi na fundusz wynagrodzeniowy. Z naszych doświadczeń wynika, że znaczna część zaległych należności jest wypłacana jeszcze w trakcie kontroli inspektora pracy.

Odzyskaliśmy też znaczące kwoty na rzecz funduszy państwowych. Na rzecz Funduszu Pracy płatnicy wpłacili zaległe składki za 39.600 pracowników na łączną kwotę 3600 tys. zł. Z kolei zaległe składki na ubezpieczenie społeczne 7500 pracowników płatnicy uregulowali wpłacając kwotę 3500 tys. zł.

Wynikający z prezentowanego dzisiaj sprawozdania stan przestrzegania prawa pracy w naszym kraju wskazuje na potrzebę kontynuacji działań kontrolno-nadzorczych oraz prewencyjnych przez Państwową Inspekcję Pracy, przede wszystkim w tych sektorach gospodarki, w tych zakładach, w których ryzyko utraty życia lub zdrowia jest najwyższe, a naruszenia przepisów w zakresie prawnej ochrony pracy są najbardziej dotkliwe dla społeczeństwa. Intensywnych działań, ale też rozwiązań systemowych wymaga utrzymująca się na wysokim poziomie skala naruszeń prawa w zakresie zawierania umów cywilnoprawnych i umów terminowych, wypłaty wynagrodzenia za pracę, pracy tymczasowej, jak również nielegalnego powierzania pracy. Niezbędne są zmiany w przepisach będących źródłem nieprawidłowości stwierdzanych przez inspektorów pracy. W tym kontekście uwadze państwa polecam rozdział X sprawozdania, który zawiera szczegółowe informacje na temat skierowanych do właściwych ministrów wniosków legislacyjnych oraz ocenę istniejących rozwiązań prawnych, bowiem na dorobek Państwowej Inspekcji Pracy składają się tylko wymierne efekty przeprowadzonych przez nas działań kontrolno-nadzorczych oraz prewencyjnych, ale też wnioski wynikające z praktyki inspekcyjnej, które formułujemy i przekazujemy w celu wyeliminowania naruszeń prawa pracy w naszym kraju. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, pani minister. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska Rady Ochrony Pracy przewodniczącą Rady, panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką.

Poseł Izabela Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku. Pozwolicie państwo, że zasygnalizuję tylko najistotniejsze zagadnienia, na które członkowie Rady zwrócili szczególną uwagę, gdyż całe stanowisko Rady Ochrony Pracy państwo otrzymali.

W ujęciu statystycznym działalność Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku to niemal 90.000 kontroli u 69.000 pracodawców i innych podmiotów zatrudniających łącznie 4000 tys. osób. Ponad połowę skontrolowanych firm stanowiły mikroprzedsiębiorstwa. Inspektorzy wydali ponad 314.000 decyzji w związku z ujawnionymi naruszeniami przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Większość z nich dotyczyła przygotowania pracowników do pracy, a także stanu bezpieczeństwa stanowisk pracy oraz maszyn i urządzeń technicznych. W świetle owych danych Rada dostrzega konieczność intensywniejszych działań prewencyjnych skierowanych do osób na nowych dla nich stanowiskach pracy w celu ograniczenia wypadkowości. Nadal aktualny jest wniosek Rady Ochrony Pracy w sprawie ujednolicenia systemów statystycznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Głównego Urzędu Statystycznego, zawierających dane o wypadkach przy pracy. Wzmożona powinna też być aktywność prewencyjna i kontrolna Państwowej Inspekcji Pracy związana z przygotowaniem pracowników do pracy.

Pozostając w kręgu zaleceń odnoszących się do działalności kontrolnej Państwowej Inspekcji Pracy, Rada dostrzega również konieczność zintensyfikowania kontroli

w zakresie wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy, zawierania umów cywilnoprawnych, a także w zakresie bezpieczeństwa pracy w zakładach leczniczych. Istotny wpływ na wzmocnienie efektywności kontroli Państwowej Inspekcji Pracy miałoby też zniesienie obowiązku wcześniejszego informowania przedsiębiorcy o zamiarze przeprowadzenia kontroli w zakresie legalności zatrudnienia. Rada dostrzega rażącą dysproporcję pomiędzy liczbą składanych przez Państwową Inspekcję Pracy zawiadomień do prokuratury a liczbą aktów oskarżenia, co wymaga analizy przyczyn owego stanu w celu skuteczniejszej egzekucji prawa. Członkowie Rady Ochrony Pracy uznają również za konieczne opracowanie kompleksowej oceny stanu legalności zatrudnienia w Polsce od czasu przejęcia przez Państwową Inspekcję Pracy owego zadania oraz prowadzenie skuteczniejszego monitoringu w tym zakresie.

Doceniając korzyści społeczne płynące z kampanii prewencyjnych organizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy takich jak: „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie", „Zanim podejmiesz pracę", „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym", Rada widzi potrzebę kontynuowania działań promocyjnych upowszechniających kulturę pracy wśród uczniów i studentów. Jeżeli zaś chodzi o działalność szkoleniową, którą wysoko oceniamy, Rada Ochrony Pracy zaleca zwrócenie większej niż dotychczas uwagi na problematykę oceny ryzyka zawodowego. Z danych zawartych w sprawozdaniu wynika, że w 164 przypadkach inspektorzy ujawnili rażące naruszenie przepisów bhp, które skutkowały podwyższeniem składki ZUS na ubezpieczenie wypadkowe. Rokrocznie odnotowujemy duże zapotrzebowanie na poradnictwo prawne i techniczne Państwowej Inspekcji Pracy. W 2013 roku specjaliści udzielili ponad 1200 tys. bezpłatnych porad. Rada docenia fakt, że działalność Inspekcji cieszy się znaczącym zaufaniem społecznym.

Rada Ochrony Pracy pozytywnie opiniuje sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku, która pomimo ograniczeń budżetowych, kadrowych, legislacyjnych przyniosła wymierne, satysfakcjonujące efekty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Bardzo proszę o przedstawienie koreferatu pana posła Jarosława Piętę.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo!

Jestem w stosunkowo łatwej sytuacji, dlatego że nie zamierzam powtarzać wszystkich danych statystycznych, które przedstawiły zarówno pani minister, jak i pani przewodnicząca. Niemniej jednak ze sprawozdania, jak co roku, przebijają się cztery główne kwestie, czyli czas pracy, wynagrodzenia, agencje pracy chronionej i przede wszystkim szeroko rozumiane bezpieczeństwo i higiena pracy. Ze swej strony również za każdym razem zwracam uwagę przede wszystkim na działalność Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie prewencji i promocji. Uważam, że jest to podstawowa i najistotniejsza kwestia na dzień dzisiejszy. W związku z licznymi zmianami, jakie nastąpiły w ostatnim okresie, istotnymi zmianami dotyczącymi czasu pracy, działania w tym zakresie Państwowej Inspekcji Pracy, wkład pracy związany ze szkoleniami zarówno w Głównym Inspektoracie Pracy, jak i w ośrodku szkolenia kadr są bardzo istotne, tym bardziej że szkolenia są prowadzone nie tylko dla pracowników Inspekcji, ale również są to szkolenia dla podmiotów zewnętrznych.

Z mojej strony jedna istotna rzecz związana z informatyzacją Państwowej Inspekcji Pracy. Chciałoby się, żeby informatyzacja następowała o wiele, wiele szybciej.

Jeszcze jedna uwaga do kierownictwa Państwowej Inspekcji Pracy. Nie wiem, czy zostanie ona wykorzystana czy nie. Jak wiadomo, ze sprawozdania, które przedstawiła pani przewodnicząca Mrzygłocka, wynika, że jak co roku są pewne problemy z prokuraturą. Myślę, że jednym z istotnych elementów jest art. 218, który sprawia pewne problemy, w szczególności dla prokuratury. W tej chwili trwa duża nowelizacja Kodeksu karnego, zostały zakończone prace w podkomisji, zostało to skierowane do Komisji Nadzwyczajnej. Myślę, że jeżeli Państwowa Inspekcja Pracy byłaby zainteresowana, jest jeszcze czas na podjęcie prób nowelizacji art. 218.

Z mojej strony to tyle, panie przewodniczący. Jak zwykle ocena pozytywna i przyjęcie sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister!

Oczywiście chciałbym się przychylić do pozytywnej oceny całego sprawozdania, podziękować za obszerny i bogaty materiał, jak również za to, że w materiale tym możemy robić porównanie do kolejnych lat. Jest to ważne, że mamy dane i z 2011 roku, i z 2012 roku. Pokazuje nam to przegląd sytuacji.

Oczywiście kiedy mówimy o samym sprawozdaniu, praktycznie skupiamy się na tych samych problemach, o których mówimy w zasadzie przy każdym sprawozdaniu. Pierwsza sprawa to sprawa związana z wypłatą wynagrodzeń. Wydawało się, że sprawa ta w znaczny sposób się poprawa, ale niestety, dane za rok 2013 pokazują, że sprawa wraca ponownie. W jakiś sposób nakłada się na to sytuacja kryzysowa w gospodarce, ale nie tylko, ponieważ z informacji, które nam państwo przedstawiają, wynika, że wielu pracodawców wykorzystuje fakt, iż jest kryzys. Wypłaty wynagrodzeń są tą rzeczą, którą realizują na końcu, co jest absolutnie niedopuszczalne. Dobrze, że Państwowa Inspekcja Pracy ma możliwość nakazową, żeby wypłaty były dokonywane z nakazu inspektora. Prawie 200.000 tys. zł z tytułu wynagrodzeń odzyskanych dla 120.000 pracowników to akurat dobrze, chociaż oczywiście w ogóle nie powinno tego być. Dobrze jednak, że Inspekcja ma takie możliwości i że wynagrodzenia są wypłacane.

Druga związana z tym kwestia, o której mówił też pan poseł, to kwestia związana z doniesieniami do prokuratury i później dalszymi decyzjami w sądzie. Problem ten od wielu lat praktycznie jest nierozwiązywalny. Wiele spraw jest umarzanych przez prokuraturę, a w sądach praktycznie oprócz grzywien nie ma żadnych wyroków, które skazywałyby nieuczciwych pracodawców za uporczywe łamanie praw pracowniczych. Jest to problem. Myślę, że jeżeli będą zmiany dotyczące Kodeksu karnego, materię tę trzeba wyraźnie podkreślić. Trzeba to zmienić, żeby nie dochodziło do przypadków nagminnego łamania praw.

Kolejna sprawa to sprawa związana z zastępowalnością umów na czas określony i nieokreślony umowami cywilnoprawnymi. Informacje, które nam państwo przedstawili, pokazują, że jest to potężny problem, który narasta, wzrasta. Niestety z kontroli wynika, że tam, gdzie powinna być umowa o pracę, są stosowane umowy cywilnoprawne. Mówię to chociażby w kontekście naszego dzisiejszego spotkania na posiedzeniu podkomisji, gdzie rozpatrywaliśmy projekt Prawa i Sprawiedliwości dotyczący syndromu pierwszej dniówki. Inspekcja jednoznacznie stwierdziła, że rozwiązanie, które jest dzisiaj, iż pracodawca potwierdza zawarcie umowy na piśmie do końca pierwszego dnia, w zdecydowany sposób utrudnia przeprowadzenie kontroli. Rozwiązanie, które zaproponowaliśmy, żeby pracodawca wręczał umowę o pracę przed rozpoczęciem pracy, było lepszym rozwiązaniem i w znaczy sposób ułatwiłoby Państwowej Inspekcji Pracy kontrole. Jeżeli mówimy o wnioskach, które kieruje Państwowa Inspekcja Pracy, wnioskach legislacyjnych, to wniosek ten akceptujemy bezwarunkowo, ponieważ jest to rozwiązanie, które w znaczny sposób poprawiłoby sytuację zarówno pracowników, jak też uczciwych pracodawców, gdyż w jakiś sposób eliminowalibyśmy problem zatrudniania ludzi na czarno.

Kolejna sprawa, którą wielokrotnie podnosimy, jest to kwestia związana z przeprowadzanymi kontrolami i rekontrolami. W tej chwili się to dzieje. Jest to dobre rozwiązanie, że tam, gdzie są duże zagrożenia, jest rekontrola. Myślę, że kierunek ten trzeba kontynuować. W poprzednich latach mieliśmy branże, które były szczególnie narażone. Myślę tutaj o hipermarketach, sklepach wielkopowierzchniowych, gdzie kontrole i rekontrole spowodowały, że problemy trochę się zmieniły na korzyść pracowników.

Patrząc na materiały, trudno odnosić się do wszystkich statystyk, ale myślę, że warto spojrzeć na to, co państwo proponujecie w podsumowaniach i wnioskach. Jedna rzecz, która jest tutaj warta podkreślenia, to problemy związane z Kodeksem pracy, z Działem Szóstym – czyli dotyczące czasu pracy – jak też z nowelizacją, która miała ułatwić, uela-

stycznić czas pracy w okresie dwunastomiesięcznym. Z informacji, które państwo przedstawiają, wynika, że rozwiązania te nie przyniosły zasadniczych, korzystnych zmian.

Można by się było jeszcze odnosić do wielu innych kwestii, ale jak już powiedziałem, chciałem też złożyć podziękowania dla wszystkich inspektorów, którzy pracują w niełatwej sytuacji. Wyraźnie trzeba podkreślić, że Państwowa Inspekcja Pracy jest potrzebna, a rolą Wysokiej Izby jest jej wspieranie, również kiedy będziemy dyskutowali nad budżetem Państwowe Inspekcji Pracy, żeby znalazły się środki dla inspektorów po to, żeby większa liczba inspektorów mogła kontrolować przedsiębiorców. Co roku jest kontrolowanych około 10% przedsiębiorców w skali całego kraju. Gdybyśmy skontrolowani ileś razy więcej, na pewno dane byłyby jeszcze bardziej dramatyczne. Mam więc nadzieję, że podczas prac nad budżetem nie dojdzie do kolejnych ograniczeń budżetowych Państwowej Inspekcji Pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Janusz Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Mam pytanie do przewodniczącej Rady Ochrony Pracy, pani poseł Izabeli Mrzygłockiej, która w swoim sprawozdaniu, w swojej informacji skierowała wręcz apel do Państwowej Inspekcji Pracy sformułowany w ten sposób, że Rada Ochrony Pracy wzywa Inspekcję do skuteczniejszego monitoringu w zakresie legalności zatrudnienia. Dzisiaj w trakcie sprawozdania główny inspektor pracy przedstawiła w tej sprawie postulat powtarzany od wielu lat. To nie jest nowy postulat. Powiedzmy, że jest stawiamy coraz mocniej, dobitniej. Wręcz istnieje takie pojęcie, termin syndromu pierwszej dniówki, praktycznie uniemożliwiający kontrolę legalności zatrudnienia w firmach. Za każdym razem kiedy inspektor przychodzi do zakładu, spotyka się z tłumaczeniem pracodawcy – często wspólnie z pracownikiem, który z różnych względów, nie będę ich rozwijał, też jest tym zainteresowany – że mamy do czynienia z sytuacją, iż jest to pierwszy dzień w pracy. I tak może to trwać tygodniami, miesiącami. Oczywiście pojawiają się postulaty, żeby ponawiać kontrole, ale w tym momencie dochodzimy do paradoksalnej sytuacji.

Była natomiast sytuacja, o której mówił Staszek Szwed, że dzisiaj na posiedzeniu podkomisji do spraw kodeksowych utrącono, przegłosowano, odrzucono prościutkie rozwiązanie polegające wyłącznie na tym, żeby do licznych obowiązków, które dotykają pracodawcę, dotyczących badań lekarskich, szkoleń bhp i innych – byłby to jeden z kilku – dołożyć obowiązek wręczenia umowy o pracę przed dopuszczeniem do niej, który w zasadzie umożliwia kontrolę wszystkich pozostałych obowiązków. Brak umowy tak naprawdę uniemożliwia skontrolowanie wszystkich pozostałych przepisów, w tym w sprawie szkoleń bhp, itd.

Stąd moje pytanie, apel do Rady Ochrony Pracy, do pani poseł Izabeli Mrzygłockiej o zrewidowanie stanowiska w sprawie owego rozwiązania. Dopóki nie spełnimy postulatu powtarzanego od lat przez Państwową Inspekcję Pracy, w dalszych ciągu pozostaniemy w niedookreślonej strefie umożliwiającej omijanie owego przepisu z ogromną szkodą dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dla budżetu państwa i dla rynku pracy. Wszystkie te argumenty były już powtarzane wielokrotnie, przepraszam, może przesadzam, ale były powtarzane kilkakrotnie podczas dyskusji, które toczyliśmy również dzisiaj. Bez uszczelnienia owego problemu nie ma mowy o tym, że prawdziwe jest dążenie do uczciwej konkurencji, uszczelniania systemu i uzdrawiania sytuacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i budżetu państwa. Apelem do pani poseł Mrzygłockiej chciałem wpisać się w dzisiejszą informację Państwowej Inspekcji Pracy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Czy pani przewodnicząca Mrzygłocka? Bardzo proszę.

Poseł Izabela Mrzygłocka (PO):

Oczywiście odpowiem. Przede wszystkim w stanowisku Rady Ochrony Pracy nie ma żadnego sformułowania, że Rada Ochrony Pracy do czegokolwiek wzywa. Ewentualnie wnosi. To po pierwsze.

Chciałabym przypomnieć panu przewodniczącemu dzisiejsze posiedzenie Komisji Kodyfikacyjnej, a właściwie podkomisji do spraw Kodeksu pracy. Wyraźnie powiedziałam, że motywacja, jaką pan przewodniczący Śniadek zaprezentował na posiedzeniu Komisji, spowodowała, że głosowałam w ten, a nie w inny sposób. To pan przewodniczący Śniadek przedstawił taką motywację, że jak gdyby zaprzeczył konieczności czy może zasadności wręczania umów o pracę przed rozpoczęciem pracy, a nie w ciągu całego dnia. Tak, tak, pani poseł. Tak, pani poseł. Wyartykułowałam to na posiedzeniu podkomisji. Motywacja pana przewodniczącego Śniadka, sprzeczna argumentacja spowodowały, że zagłosowałam w ten, a nie w inny sposób.

Myślę, że nie jest to miejsce do recenzowania sposobu głosowania nad projektami ustaw. Zaprezentowałam stanowisko Rady Ochrony Pracy, które zostało przyjęte. To jest moja rola tutaj i w tym momencie. Myślę, że apel o zrewidowanie mojego stanowiska jest niewłaściwy. Jeszcze raz chciałabym powiedzieć, że zaprezentowałam stanowisko Rady Ochrony Pracy, które zostało wypracowane po dyskusji na temat sprawozdania. Było to stanowisko całej Rady Ochrony Pracy. Nie przedstawiałam niczego w swoim własnym imieniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Tak, pan przewodniczący Janusz Śniadek. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Przepraszam wszystkich państwa, ale jestem wręcz zmuszony zgłosić kategoryczne ad vocem. Powiem tak. Przepraszam, ale jeszcze jestem w takim stanie poczytalności, że jestem w stanie kategorycznie oświadczyć, iż żaden mój wywód na dzisiejszym posiedzeniu Komisji nie uprawniał pani poseł Mrzygłockiej do stwierdzenia, że w jakikolwiek sposób sugerowałem albo byłem przeciwny wprowadzaniu takiego rozwiązania, skoro jestem autorem projektu, który był przedmiotem dyskusji. Absolutnie wszystkie moje wypowiedzi sprowadzały się do puenty, do domagania się wprowadzenia obowiązku, zasady wręczania umowy o pracę przed dopuszczeniem do pracy. Pragnę to kategorycznie oświadczyć, jak też protestuję przeciwko wprowadzaniu wszystkich państwa w błąd. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Wracamy do sprawozdania, które dzisiaj rozpatrujemy i przyjmujemy. Bardzo proszę, pani minister Hickiewicz. Proszę o odniesienie się do opinii i pytań.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie!

Sprawozdanie, które miałam zaszczyt przed chwilą państwu zaprezentować, pokazuje ogrom działalności pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Przy szczupłości kadr praca, która jest rokrocznie wykonywana, rzeczywiście jest ogromną pracą. Widać też, w jaki sposób w naszym kraju przestrzegane są prawa pracownicze. Z dyskusji, która dzisiaj się tutaj odbyła, a wcześniej na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy, widać, że pewne elementy po prostu powtarzają się z roku na rok. Mówimy i pewnie jeszcze przez jakiś czas będziemy mówić o prawidłowości zawierania stosunku pracy. To nie jest tylko kwestia zawarcia umowy o pracę, takiej czy innej, w tym czy w innym momencie, tylko tak naprawdę ukształtowania statusu prawnego osoby, której jest powierzana praca, która jest dopuszczana do pracy w różnych warunkach, czasem bardzo ciężkich. Sygnalizujemy, iż jest coraz większy problem. Mówimy to od dwudziestu lat, czyli od czasów transformacji ustrojowej, że coraz częściej zdarza się, że umowy cywilnoprawne wypierają stosunek pracy. Tak jest. Jest to coraz większy problem, z którym niestety, borykają się inspektorzy pracy, borykają się pracownicy. Nie można przechodzić nad tym do porządku dziennego, tym bardziej że jeżeli popatrzymy na orzecznictwo sądów pracy, prawo pracy mamy liberalne. Jest swoboda wyboru podstawy prawnej przez strony. Inspektorom, jak

już mówiłam nie raz, szybciej, w większej liczbie przypadków udaje się ustalić istnienie stosunku pracy w wyniku rozmowy z pracodawcą, w wyniku zastosowanego wniosku w wystąpieniu, który nie jest decyzją, niż w wyniku powództw wnoszonych do sądów pracy.

Jeżeli chodzi o kwestię potwierdzania na piśmie umowy o pracę, także nie raz zwracaliśmy uwagę na ów problem. Sygnalizowałam to też w ubiegłym roku na posiedzeniu, na którym było omawiane nasze sprawozdanie za rok 2012, później przy omawianiu projektu poselskiego, który również odnosił się do owej kwestii, a także decyzyjnego działania inspektora pracy, jeżeli chodzi o nakazywanie zawarcia umowy o pracę. Wskazywałam na potrzebę tego, żeby nie zgubić owego problemu, dlatego że faktycznie inspektorzy wskazują, nazywając to syndromem pierwszego dnia, iż praktycznie cała załoga potrafi zgodnie zeznawać, że jest to pierwszy dzień w pracy. Myślę, że kiedy kilka lat temu nowelizowaliśmy Kodeks pracy i zmienialiśmy, skracaliśmy termin z siedmiu dni do pierwszej dniówki, nie przewidywaliśmy takiej sytuacji, iż pierwsza dniówka, w praktyce, będzie trwała czasem bardzo długo.

Faktycznie sprawozdanie pokazuje wiele trudnych zjawisk, czasem patologicznych, takich jak niewypłacanie pracownikom należnych świadczeń ze stosunku pracy, wynagrodzeń za pracę. Powtórzę jeszcze raz, że dobrze się stało, iż ponad dziesięć lat temu inspektorzy pracy otrzymali skuteczny oręż, czyli decyzje administracyjne nakazujące wypłatę należności pracowniczych. Z roku na rok widać, że narzędzie to sprawdza się. Inspektorom pracy udaje się na rzecz poszkodowanych pracowników wyegzekwować spore pieniądze, należne pracownikom.

Jeżeli mówimy o prokuraturze, rzeczywiście przydałoby się... Pan poseł Pięta mówił o istniejącym od lat problemie z art. 118a Kodeksu karnego. Faktycznie przesłanki, które są tam zawarte, są problematyczne. Pozostawiam przesłankę złośliwości, ale uporczywość naruszania praw pracowniczych często jest inaczej rozumiana przez inspektora pracy, a inaczej przez prokuratorów. W wielu z powiadomień, które kierujemy, na których skutek byśmy liczyli, niestety, nie zawsze kropką nad „i" udaje się zamknąć całą sprawę.

W tym roku w maju podpisałam porozumienie o współdziałaniu z Prokuratorem Generalnym, porozumienie o współdziałaniu Państwowej Inspekcji Pracy i prokuratury. Przy okazji owego porozumienia zaproponowałam, żebyśmy razem, czyli prokuratura i Państwowa Inspekcja Pracy, w naszym ośrodku szkolenia we Wrocławiu, w ośrodku inspekcyjnym zorganizowali wspólne szkolenie dla prokuratorów i inspektorów pracy, przedstawicieli prokuratury i Inspekcji z całego kraju tak, żeby mogli oni spotkać się w określonym gronie, porozmawiać o konkretnych przypadkach, wymienić pomiędzy sobą praktyczne uwagi, które może pozwolą znaleźć troszeczkę lepszą płaszczyznę do porozumienia w tych sprawach, kiedy inspektorzy kierują powiadomienia o podejrzeniu przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Jest to najwyższy kaliber spraw pracowniczych. Oczekiwalibyśmy zamknięcia owych spraw przez prokuraturę w bardziej restrykcyjny sposób. Liczę, że to właśnie szkolenie, wspólne spotkanie może przybliży nas do wypracowania wspólnego stanowiska, które przysłuży się nam do skuteczniejszego eliminowania naruszania praw pracowniczych.

Na koniec pozwolę sobie powiedzieć jeszcze dwa słowa na temat budżetu, ponieważ i to słowo padło. Jest to szczególna sala, ponieważ niedługo będziemy się tutaj spotykać na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, będziemy omawiać budżety wszystkich instytucji na przyszły rok, między innymi budżet Państwowej Inspekcji Pracy. Tak jak w ostatnich latach, tak i w tym roku na przyszły rok, na rok 2015 zarówno zaplanowałam wzrost o 5,5% wydatków, jeżeli chodzi o wynagrodzenia osobowe, jak też zaplanowałam nowe etaty dla Państwowej Inspekcji Pracy. Jest to siedemdziesiąt nowych etatów. Uważam, że przy dzisiejszym dociążeniu pracą – a przed nami pojawiają się nowe zadania – kadra inspekcyjna powinna być wzmacniana. Liczę na przychylność Wysokiej Izby także i w tym względzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Padły zgodne wnioski o przyjęcie sprawozdania. Dlatego poddaję owe wnioski pod ocenę Komisji. Czy jest sprzeciw wobec wniosków o przyjęcie sprawozdania Głównego Inspektora Pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku zawartego w druku nr 2545? Nie słyszę sprzeciwu. A zatem uznaję, że obie Komisje przyjmują sprawozdanie.

Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą reprezentującym nasze Komisje na plenarnym posiedzeniu Sejmu był pan poseł Jarosław Pięta. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę. A zatem pan poseł Jarosław Pięta będzie reprezentował nasze Komisje podczas rozpatrywania sprawozdania na posiedzeniu Sejmu.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Wyczerpaliśmy porządek naszego posiedzenia.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.